

Blasq, Pozostawić Rzeczywistość / Dosyć (feat. V)

Czasem czuję się jak młody bóg
Czuję, jakbym mógł zdobyć wszystko
Z duszą czystą pozostawić rzeczywistość
Choć do dziś nie wiem co przyniesie przyszłość
Mam swą strategię, tak jak miał Churchill Winston
Idę wciąż w przód, skurwysynom sprawiam zawód
Jak nawinał Chada - już 13 lat w fachu
Jebać pseudo rap, rapujących tępaków
Znam ich marzenia: chcą mieć klip przy maybachu
Teledyski, w których roi się od tanich dziwek
Chciałbyś kręcić klip przy okazji robiąc bibę
Chyba za często oglądasz w domu Vivę
Puść sobie replay – ruszasz się jak Justin Bieber
Pora na zmiany ziom, wiesz, to niedorzeczne
Ponoć skończyłeś kiedyś kursy taneczne
W konkursie tańca zająłeś pierwsze miejsce
Szkoda, że tańczyłeś tam w przykrótkiej sukience

(...)

///

Znowu dosyć mam tej szarej betonowej dżungli
Od wódki, pseudo kumpli
Tych, którzy są zbyt dumni
Super mili i potulni
Nie wiem co się kurwa stało z nimi
Przecież tacy nie byli kiedyś
Byli normalni kiedyś
Liczyłem na nich kiedyś
A dzisiaj świat jakby zwariował
Nie chce ich już znać
Słyszeć o nich więcej a ni słowa
Wiesz, mam zupełnie dosyć tego
Zasłaniają moje niebo
Mam dosyć tekstów o tym
Jak to pójdą za mną wszyscy w ślepo
Sam już chyba się zmieniłem już
Sam czuje jakbym w plecach miał wbity głęboko nóż
Gdzie się podział Anioł Stróż? - pytam
Co w moich myślach czytał?
Chyba właśnie teraz głośno wzdycha
Nie chce myśleć dalej nad tym
Chyba boję się już prawdy
Nie chce być już taki jak ty – martwy!
Kiedyś los odsłoni wszystkie karty
Wtedy skończą się już żarty
I pokaże ile kto jest warty

Czasem dostać mam tej dżungli
Betonowej dżungli
Czasem, czasem dosyć mam tych wszystkich pseudo kumpli
Czasem dostać mam tej dżungli
Betonowej dżungli
Czasem, czasem dosyć mam tych wszystkich pseudo kumpli